

Strona znajduje się w archiwum.



ZAKRAPIANY REJS NAD ZALEWEM W CHAŃCZY

Data publikacji 22.08.2018

Wczorajszy zakrapiany alkoholem odpoczynek dwóch 28 - latków nad zalewem w Chańczy mógł zakończyć się tragicznie. Mężczyźni najpierw rozgrzewali się procentowym trunkiem, a później poczuli potrzebę schłodzenia się w wodzie. Wyczerpanych mężczyzn z wody wyciągnęli policjanci.

Wczoraj po godzinie 19 policjanci z Nietatowego Zespołu Wodnego Komisarjatu Policji w Rakowie, patrolując linię brzegową akwenu w miejscowości Chańcza, przy użyciu lornetki zauważyli dwóch mężczyzn potrzebujących pomocy, będących w wodzie. Trzymali się oni rowerka wodnego, na którego nie mogli wejść. Widząc tą sytuację funkcjonariusze natychmiast ruszyli na pomoc. Jeden z policjantów szybko udał się po łódź służbową, zaś drugi podbiegł do brzegu informując mężczyzn, że pomoc jest w drodze. Mundurowy podpłynął do dryfujących mężczyzn i udzielił im pomocy, bezpiecznie transportując ich na brzeg. W trakcie czynności okazało się, że 28 - latkowie równo się bawili, ponieważ obaj mieli ponad 2 promile w alkoholu w organizmie. Jak sami przyznali wykorzystując dzień wolny od pracy, spożywali alkohol przy brzegu zalewu i postanowili się schłodzić w wodzie. Wypłynęli rowerkiem, a następnie wyskoczyli z niego do zalewu, co jak się później okazało było zdecydowanie łatwiejsze od powrotu na pokład. Wyczerpani próbami wejścia na rowerek 28 - latkowie, resztkami sił trzymali się pojazdu wodnego. Gdyby nie szybka reakcja funkcjonariuszy, ta historia mogłaby mieć tragiczny finał.

Przestrzegamy wszystkich spędzających wolny czas nad wodą. Pamiętajmy, że bezpieczeństwo nasze i naszych bliskich zależy w dużej mierze od nas samych. Nigdy nie przeceniajmy swoich umiejętności, i pod żadnym pozorem nie wchodzimy do wody pod wpływem alkoholu.

Opr. AM

Źródło: KMP w Kielcach

